

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 20 — miesięcznie, z doręčeniem do domu M. 26 — Na prowincji z przesyłką pocztową Mk. 26 —

Cena pojedynczego numeru popołudniowego we Lwowie i na prowincji:

1 Mk.

Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym pismem 1 Mk. Nadesłane i nekrologja za wiersz drobnym pismem lub jego miejsce 3 Mk. — Ogłoszenia w kronice 6 Mk., za wiersz, po kronice 4 Mk., na pierwszej stronie 10 Mk. — Drobne ogłoszenia 50 fen za wyraz. Ogłoszenia zamiejscowe o 100%, droższe — Ogłoszenia zagraniczne o 200%, droższe.

Zarząd Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15. Rękopisy nadesłanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny: Zygmunt Raczkowski.

Sytuacja bojowa

Warszawa. (PAT.) Komunikat Sztabu generalnego z 30 maja br.:

Na północnym froncie nieprzyjaciół odnowił na kilku punktach silne ataki, uderzone jednak wszędzie z wielkimi dla niego stratami. Szczególnie zacieśne walki wywiązały się na przyczółku mostowym Rzeczyca. Zaatakowana dwukrotnie przez znaczne siły bolszewickie, podchodzące w kilku falach, nasza załoga przy skutecznym współudziale pociągów pancernych, artylerji i lotników, nie tylko odrzuciła napór nieprzyjaciela, lecz wojska nasze samorzutnie przeszły do pościgu, zadając uciekającym oddziałom bardzo ciężkie straty, biorąc kilkudziesięciu jeńców i kilka karabinów maszynowych. W boju tym zginął bohaterem śmiertelnie podpor. Rakowski.

W rejonie Borysowa nasz samolot zestrzelił w powietrznej walce aparat nieprzyjaciela.

Miedzy Dźwiną a górą Berezyną wojska nasze na kilku odcinkach posuwają się zwycięsko naprzód.

Na froncie ukraińskim bolszewicy rozszerzają swoją zaczepną działalność w rejonie Dzonkowic i Pohrebyszcza, dalej w oparciu o Dniopr. Większe kolonne nieprzyjaciela przeszły do ataku. Pomyślne walki trwają. Nasz lotnik uszkodził kolo stacji kolejowej Popieluchy pancerny pociąg bolszewicki. Jestto trzeci pociąg pancerny zniszczony na tej linii w ostatnich dwóch dniach.

Pierwszy zast. szefa sztabu generalnego Kuliński, gen.-podpor.

Wiadomości telegraficzne.

POSEŁ POLSKI W RIO DE JANEIRO.

Rio de Janeiro. (Havas.) Polski poseł i minister pełnomocny hr. Orłowski wręczył listy uwierzytelniające.

DYSKUSJA O TRAKTACIE W IZBIE FRANCUSKIEJ

Lyon. (Radio.) Izba francuska ukończyła dyskusję nad interpelacjami w sprawie klauzul finansowych traktatu wersalskiego oraz rezultatu konferencji w Hythe. Przyleto 501 głosami przeciw 63 następująca rezolucja:

Izba francuska, uważając, iż traktat wersalski nakłada na Niemcy obowiązek całkowitego odszkodowania za wyrządzone szkody, zgadza się z deklaracją rządu i powierza mu trwanie przy interesach Francji iakoż starania się o uzyskanie wszelkich gwarancji w porozumieniu ze sprzymierzeńcami, w myśl zasad traktatu pokojowego. W czasie dyskusji zaznaczył Millerand, że Francja nie związała się na konferencji w Hythe żadnymi zobowiązaniami, sprzeciwiającami się traktatowi. Na rozbrojenie Niemiec zgodził się jednomyślnie alians, uważając to za warunek pokoju światowego. Jeżeli aliansi mają się zebrać w Spaa, to tylko po to, ażeby dopilnować wykonania traktatu, a nie aby przeprowadzić rewizję tego traktatu.

Lyon. (Radio.) Millerand wygłosił w piątek w Izbie deputowanych mowę na temat konferencji w Hythe. Podczas dyskusji zarówno socjaliści jak i konserwatyści żądali, ażeby rząd starannie pilnował interesów Francji w sprawie odszkodowania i aby nie czynił żadnych koncesji, chyba w zamian za realne i pewne gwarancje. Millerand przyrzekł to uczynić i zażądał równocześnie wotum zaufania dla rządu, co mu dał równocześnie wotum zaufania dla rządu, co mu umożliwiło pertraktację w Spaa i pozostawiło wolną rękę. Wotum zaufania Izba uchwaliła.

BIURO WOLFFA O ROZBOJACH NIEMIECKICH NA ŚLASKU.

Wiedeń. (Radio.) BK. z Berlina. Biuro Wolffa w domiesieniu z Bytomia o tamtejszych zająciach przedstawia je w ten sposób, że jeden z Francuzów zranil Niemca, wskutek czego niemiecka ludność urządziła demonstrację, która zakończyła się rozbiciem komisariatu plebiscytowego. Dokonano olbrzymich zniszczeń. 3 osoby zabito, 10 raniono. Polacy urządzili ze swej strony napad na „Ost. Morgenztg.“, przy czym zniszczono wszystkie szyby i drzwi.

Zjazd

Stronnictwa N. D. Związku Ludowo-Narodowego Wschodniej Małopolski,

Przy współudziale licznie zebranych delegatów, którzy zjechali pomimo trudnych warunków komunikacyjnych z 36 powiatów wschodniej polaci naszego kraju, obradował w dniu wczorajszym w sali Sokola-Macierzy Zjazd Stronnictwa N. D. i Związku ludowo-narodowego. Po raz pierwszy od chwili wybuchu wielkiej wojny zebrali się we Lwowie członkowie tego stronnictwa, ażeby w ważnej, przełomowej chwili dzisiejszej doby uczynić przegląd swych sił, policzyć się i stanąć na tych polach, które dotychczas dzięki ich przedewszystkiem żmudnym zabiegom, owianym trudem szarego dnia powszedniego, rozległy rozgwarem bujnego i wielu przepięknymi wynikami życia narodowego na ziemi kresowej. Znaleźli się koło siebie ci, którzy w szarugę jesionną, w roztopy wiosenne, czy w inną porę interes osobisty na daleki plan usunawszy jako pierwsze hasło wytknęli słowa starorzymskiego obywatela: „salus Reipublicae suprema lex“! I w myśl tego hasła szli w dymne zagrody włościańskie, nieśli w ich opłotki zdrową myśl oświatową, nieśli ogniska czytelniane, to znów kładli silne podwaliny pod ekonomiczny i gospodarczy rozwój polskiej wsi kresowej. I jeżeli ta wieś zachowana została dla Rzeczypospolitej — jeżeli obszar rozległy kresowej ziemi pokrył się siecią szkółek, czyteln, wypożyczalni, kółek rolniczych i innych kooperatyw organizacji, które przetrwały wojenny wir — to przedewszystkiem ich pierwszorzędna i niczem niezachwiana zasługa o wysokiej historycznej wartości.

Do tej pracy po latach zastoju, gdy podolskie łany tyle razy przeorywał pług wojenny i obcy ni-szczył żołdak — wraca Zjazd wczorajszy. Obrady jego, pod kierownictwem prezydium Stronnictwa: Prof. Dra Jana Gwalberta Pawlikowskiego, wiceprez. Dra Leonarda Stahla i Prof. Franc. Oziębłego, zjednoczyły w dniu wczorajszym liczną rzeszę zasłużonych działaczy na niwie kresowej. Zjechali się oni od stron zbaraskich i tarnopolskich, pokuckich i kołomyjskich aż po powiaty środkowej polaci kraju, przybyli ludzie z miasta i ze wsi, włościanie, mieszczanie, księża — których wiaże myśl jedna i jedna idea jednocy wszechpolskiego, ogólnonarodowego zrzeszenia.

W obradach wzięli udział posłowie Michał Archichowski, Władysław Dębski, Dr. Stanisław Głabiński, Szczepan Sawicki, Dr. Aleksander Skarbek, Julian Szymborski, Dr. Leonard Tarnawski i Jan Zamorski.

Obrady poranne.

Obrady poranne zajął owacyjnie przez zebranych witany prezes Stronnictwa Prof. Dr. Gwalbert Pawlikowski i w dłuższym przemówieniu, które podamy w jednym z następnych numerów, witał przybyłych posłów i zaznaczył, że jestto pierwszy zjazd na tej ziemi od chwili odrodzenia Ojczyzny, poczem w przepięknym pełnym głębokich myśli przemówieniu, w tej przełomowej chwili zwrócił uwagę na hasła podstawowe Stronnictwa. Jednoczą się one w ogólnym programie, którego część pierwsza, ogólna, jako podstawowa zawsze obowiązuje a druga „na dziś“ — musi pewnej uledek zmianie — na drugie „dziś“ — Z przykazań obowiązujących na pierwszym miejscu „nie będziesz miał bogów cudzych nademną“ tak mówi Ojczyzna. bo pierwszy obowiązek na tej ziemi służyć Matce-Ojczyźnie (oklaski), nie będziesz zatem uważał interesu osobistego, klasowego za interes wyższy od interesu całości (oklaski). Drugim punktem programu — to hasło wszechpolskość, w myśl którego każda część ziemi naszej równa się drugiej, nigdzie nie jesteśmy gośćmi, ale wszędzie u siebie. Byliśmy stronnictwem narodowym i demokratycznym, w którym to wyrazie tkwiła równość, pojęta według charakteru pracy i zasług. Następny punkt programu płynie z chrześcijańskiej naszej moralności, nie znaleźmy brudnych dróg (oklaski). Dożyliśmy chwili, w której urzeczywistnione zostały

nasze sny i nasze zabiegi, przy narodzeniu jednak Ojczyzny nie śpiewamy głośno Alleluja, bo pełni troski, widzimy niebezpieczeństwa, — nie dość bowiem, iż Ojczyzna jest wskrzeszoną, trzeba ją umocnić, byt jej zabezpieczyć i utrwalić. Jako wierni jej synowie, wzniesmy okrzyk: „Niech żyje Polska!“ (zebrani powstają z miejsc, burzliwe oklaski trwają czas dłuższy). „Niech żyje ziemia czerwieńska!“ — z nią na zawsze związana, ta ziemia „czerwonych miast“ — skapanych we krwi i ogniu jak ów gród stołeczny, co porwał się czynem zbrojnym, by stwierdzić przynależność swą do Rzeczypospolitej. „Niech żyje bohaterskie miasto Lwów!“ (zebrani wznoszą okrzyki na cześć Lwowa, burzliwe oklaski długo nie milkną).

Z kolei zabrał głos poseł ziemi płockiej, Szczepan Sawicki, i wyraził żywą radość, iż stanąć mógł w murach tego bohaterskiego grodu, wita go imieniem ludu, z Kongres., tem serdeczniej, że pękły graniczne słupy i możemy w jednym szeregu jeden obok drugiego zająć miejsca dla wspólnej pracy.

Sprawy organizacyjne stronnictwa.

w dłuższym referacie przedstawił serdecznie witany p. Karol Wierczak, redaktor z Warszawy. Mówca w ciętem nad wyraz przemówieniu po skróceniu zarysu organizacyjnego zwrócił uwagę, iż Zjazd obecny odbywa się w dziesięć lat od chwili, gdy na pamiętnym zjeździe we Lwowie poseł Jan Zamorski rzucił hasło bezwzględnej walki z ówczesnym namiestnikiem Bobrzyńskim i blokiem przezeń stworzonym, co pod hasłem „brudnych dróg“ demoralizował społeczeństwo, aż po czterech latach zaciętej walki padł twórca tych metod w życiu politycznym. I kreślił mówca w przemówieniu, przerywanem ustawicznie oklaskami, politykę stronnictwa od chwili wybuchu wojny, wskazywał na z niczem nie liczącą się nagonkę kół enkaenowych z „Nową Reformą“ i „Naprzodem“ na czele, denuncjujących działaczy narodowych, by ich wtłaczyć w ciężki, twardy tryb austriackiego więzienia.

W tej chwili powstała zebrani i urządzają entuzjastyczną owację posłowi Zamorskiemu, więzionemu przez szereg miesięcy przez śledcze władze austriackiego.

Gdy wreszcie po długiej chwili ucichły oklaski i serdeczne głosy uznania, zaznaczył red. Wierczak, że metody austriackie Bobrzyńskiego przeszły obecnie do Polski a twórcy owych nowych „brudnych dróg“ przeszli mistrza swego i demoralizację społeczeństwa szerzą dalej. Na licznych, bardzo drastycznych przykładach ku niezmiernemu oburzeniu zebranych, którzy dawali co chwilę temu wyraz, ilustrował mówca dzisiejsze praktyki tego osławionego już diumwiratu, choćby ów drastyczny epizod z tarnowskiego powiatu, gdzie 40 proc. pobranych do wojska rekrutów zostało ze służby zwolnionych (okrzyki oburzenia), a potem kreślił mówca z nadzwyczajną plastyką sylwetki posłów ludowcowych z witosowego podwórka, owego Jachowicza, który za cenę kupna 90 morgów „uspokoili“ agitację w Łańcuckiem, — owych krewniaków Witosza, kupujących folwarki, Szmigłów i Bryłów i im podobnych przedstawicieli ludu. To całe dobrane towarzystwo idzie obecnie szlakiem „brudnych dróg“, niosąc je jako spadek po Austrii drogocenny.

Dłuższe pozatem wywody poświęcił red. Wierczak omówieniu spraw organizacyjnych Związku Ludowo-Narodowego i zadań, jakie go czekają w najbliższej przyszłości. Cięte i wiernie dzisiejsze przejawy życia szkicuły uwagę red. Wierczaka nagrodzili uczestnicy Zjazdu hucznymi oklaskami.

W czasie mowy red. Wierczaka przybył na salę obrad poseł dr. Stanisław Głabiński, któremu Zjazd urządził burzliwą owację.

Posel Głabiński wygłosił następnie referat

o programie stronnictwa

I sprawozdanie poselskie Związku Ludowo-Narodowego. Przemówienie prezesa Związku podajemy obszernie w jednym z najbliższych numerów.

Obrady poranne zakończono około godz. 2 popoł. wyborem komisji-matki, której powierzono ułożenie listy kandydatów, mających wejść w skład Zarządu dzielnicowego Związku Ludowo-Narodowego. Komisja zebrała się o g. 3 popoł. i po jednogodzinnych naradach przedstawiła listę Zarządu.

Obrady popołudniowe

rozpoczęły się o godz. 4 popoł. i toczyły się bez przerwy do godz. 9.30 wiecz. Wstępnie przedstawił sekretarz Zarządu dzielnicowego prof. Franciszek Oziębły imieniem komisji listę Zarządu dzielnicowego wschodniej Małopolski, która przyleża jednomyślnie.

Skład jej następujący:

Zarząd dzielnicowy.

Ze Lwowa: Aniela Aleksandrowiczówna, dr. Józef Borewicz, Maria Burjanowa, inżynier Kazimierz Gąsiorowski, dr. Marjan Gubrynowicz, dr. Stanisław Korytko, dr. Władysław Kozicki, W. Kozubski, dr. Stanisław Kurkowski, inż. Adam Lukas, dr. Stanisław Łanucki, prof. Franciszek Oziębły, Jan Gwałbert Pawlikowski, dr. Jan Pieracki, dr. Zdzisław Próchnicki, dr. Marceł Prószyński, Naczelny redaktor „Słowa Polskiego”, dr. Jan Rozwadowski, Wanda Ślaska, dyr. Siciński, dr. Leonard Stahl, inż. St. Warchałowski; z powiatu bóbreckiego: Piotr Komendowski rolnik, Bolesław Kaplański z Brodów, Bronisław Kryczyński z Buczacza, sędzia Edward Suchecki z Lubaczowa, Józef Mihałka z Komarna, dr. Michał Piechowicz z Drohobycza, ks. Tyrankiewicz ze Zbaraża, Franciszek Tokarczuk z Lubianki Wyższej, ks. Walenty Puchała z Treibowli, Stanisław Eminowicz z Jaworowa, Wojewoda, wójt Chodackowa Wielkiego, W. Leśniakowski z Tarnopola, Marjan Głazarewicz z Mościsk, Franciszek Szelewski z Przemyśla, Juliusz Orłowicz z Czortkowa, Zygmunt Obuchowicz ze Śniatyna, Mieczysław Łęczyński z Radziechowa, Franciszek Dyl z Żółkwi, Leon Tokarski z Żydaczowa, M. Kuchciak z Nadwórnej, Stanisław Mendrala z Tłumacza, ks. Józef Domański z Zaleszczyk, M. Kalitński z Kamionki Strumiłowej, Stanisław Graff z Bohorodczan, Tomasz Markowski z Sokala, Józef Łęczyński ze Skolego, Mateusz Dżugaj z Rumna, Czesław Wójcicki i Wojciech Ziemiak z powiatu samborskiego, dr. Stanisław Gawlikowski ze Złoczowa, dr. Piaskiewicz z Kołomyj, Franciszek Łęczyński ze Stanisławowa, Karol Janicki, Wł. Osostowicz, E. Waygart z Przemyśla, dr. Skępski z Dubiecka.

Pierwszy z mówców zabrał głos poseł biecki, Michał Arcichowski i w dłuższym przemówieniu omawiał konspiracyjną robotę, prowadzoną przez młodzież małopolską na gruncie Kongresówki w ostatnich dziesiątkach lat przed wybuchem wojny. tudzież nakreślił obraz organizacji narodowej w Królestwie.

O kwestii ruskiej.

mówił znakomity jej znawca poseł tarnopolskiej, Jan Zamorski. Jako przewodniczący sejmowej Komisji dla zbadania okrucieństw ukraińskich miał wiele sposobności, aby dotrzeć do źródła zbrodni, popełnianych przez ukraińców w dobie inwazji. W myśl swych wywodów, które podamy niebawem szerzej, postawił poseł Zamorski rezolucję następującej treści:

Zjazd widzi brak programu u rządu w sprawie zachowania się władz polskich wobec ludności ruskiej, skutkiem czego podwładne organa rządu, zostawione bez wskazówek, działają rozbieżnie, chaotycznie i szkodzi.

Wobec tego stanu rzeczy zjazd stwierdza,

1) że stronnictwo ukraińskie w Ziemi Czerwieńskiej nie przedstawia bynajmniej narodu ruskiego i jest tylko jedną z licznych ruskich partii;

2) że stronnictwo ukraińskie, złożone przeważnie z inteligencji, wyszukującej dla samolubnych celów lud ruski, liczy wśród tego ludu niewielu zwolenników;

3) że stronnictwo ukraińskie, sztucznie wytworzone przez austriacki i pruski rząd celem szkolenia Polse, jest nieprzełamanym wrogiem państwa i narodu polskiego;

4) że włączając rząd polski powinien z pominięciem zwyrodniałej i zbrodniczej inteligencji ukraińskiej wejść w bezpośrednią styczność z ludem ruskim, którego olbrzymia większość tylko pod przymusem cierpi terrorystyczną przewagę stronnictwa ukraińskiego, którego ideologii i taktyki nie podziela;

5) że stronnictwo ukraińskie na równi ze stronnictwem rusofilskim zmierzają do oderwania Ziemi Czerwieńskiej od Polski, gdy tymczasem większość ludności ruskiej nie chce ani Ukrainy ani Rosji, lecz pragnie w ramach Państwa Polskiego korzystać ze wszystkich praw i spełniać wszystkie obowiązki obywateli polskich, zachowując nieskrępowaną swobodę w rozwijaniu swoich własności narodowych i religijnych.

Dlatego Zjazd uznaje, że

a) reaktywowanie agitatorów ukraińskich na urzędach publicznych dezorientuje ludność ruską, podkopuje u niej zaufanie do sprawiedliwości władz polskich i wstrząsa podstawami jego poczucia etycznego, bo jest równoznaczne z premiowaniem pospółtych zbrodni i z wynagradzaniem zdrady głównej;

b) że to postępowanie rozgorycza bohaterską i męczeńską ludność polską;

c) że wskutek odplywu funkcjonariuszów polskich w inne okoliczności Rzeczypospolitej, a przy wracaniu do służby ukraińskich bojowców stosunek polskich urzędników do ruskich pogarsza się z każdym dniem do tego stopnia, iż wygląda na rozmyślnie i planowe ruszczenie wszystkich władz i urzędów w tej części Polski.

W myśl powyższych stwierdzeń, Zjazd wzywa rząd polski, żeby

1) nie popierał w Ziemi Czerwieńskiej ani Ukraińców ani Rosjan, lecz oparł się tylko na Rusinach, wiernych obywateli Rzeczypospolitej polskiej, nie wdychających ani do Kijowa, ani do Moskwy, lecz widzących własną stolicę w Warszawie;

2) żeby przy reaktywowaniu urzędników obrządku gr.-kat. stanowczo nie uwzględniał notorycznych wrogów narodu i państwa polskiego;

3) żeby nadwyżkę reaktywowanych funkcjonariuszów ruskich rozmieszczał po całej Rzeczypospolitej, a nie skupiał ich wyłącznie w Ziemi Czerwieńskiej, bo to zmienia dotychczasowy polski charakter władz w tej ziemi;

4) żeby dla utrzymania równowagi przysyłał polskich funkcjonariuszów do Ziemi Czerwieńskiej.

Zjazd wzywa rząd i Sejm, ażeby wszystkich, którzy odnosili się wrogo do narodu i Państwa Polskiego, wykluczył na przeciąg kilku lat od biernego i czynnego prawa wyborczego;

Zjazd wzywa rząd i Sejm, ażeby celem moralnego podniesienia ludu ruskiego w Ziemi Czerwieńskiej usunął ze szkolnictwa zbójckie i krwiożercze wspomnienia kozaczyzny i hajdamaczyzny, nienawiści i mordów, któremi przez austriacko-galicyskie szkolnictwo została zatruta dusza inteligencji, zważając się ukraińska, a zastąpił je wzorami humanizmu, etyki, odpowiedzialności moralnej i kształcenia sumienia.

Zjazd wzywa rodziców i młodzież, aby dla służby narodowej pomnażali szereg duchowieństwa polskiego, którego brak daje się nadzwyczaj szkodliwie odczuwać;

Zjazd wzywa wszystkie czynniki rządowe, narodowe, duchowieństwo i nauczycielstwo, ażeby na podstawie starych ksiąg metrykalnych przeprowadzili rewindykację wszystkich Polaków, którzy przez zaniedbanie ojców i dziadów, albo przez podstęp księży ruskich, zostali zruszczeni.

Rezolucję posła Zamorskiego, poddane pod głosowanie, zostały jednomyślnie uchwalone.

Głos z Podlasia.

Bardzo serdecznie witali zebrani posła ziemi podlaskiej gosp. Juliana Szyborskiego, który imieniem ludu podlaskiego „twardo jak grani” złożył hołd bohaterskiemu grodowi „co dziś jest pierwszym w Rzeczypospolitej” i wyraził radość swą z tego, iż może oglądać jego mury, owe „świadki żywe bohaterstwa waszych dzieci” (oklaski). Tak jak bez Podlasia niema Polski, tak niema Polski bez Ziemi Czerwieńskiej. Jedna i druga święta, bo przepojona jest w niej każda grudka ziemi krwią najzacieśnionych, co bronili jej kładąc swe życie w jej obronie. Po tych wstępnych słowach mówca podzielił się z zebranymi swymi wrażeniami z sali sejmowej, poświęcając dłuższe uwagi działalności posła Witosa, którego kręte ścieżki w oświeceniu, — pełnem bystrej obserwacji, chłopu podlaskiego, wywoływały co chwilę na sali oznaki oburzenia.

Zywy udział w dyskusji, jaka wywiązała się po referatach posła dra Stanisława Głabińskiego i posła J. Zamorskiego, brali włościanie. Gosp. Gajewski z Kołomyjskiego przedstawił życzenia ludności polskiej tego powiatu, Tokarczyk, Tkaczyk, Hudala i wielu innych.

O reformie rolnej.

mówił red. dr. Ryman z Krakowa. Ze względu na spóźnioną porę, przedstawił red. Ryman stan dzisiejszej reformy rolnej i program jej załatwienia, podjęty przez Związek Ludowo-Narodowy. W myśl swych wywodów, którymi zebrani licznie na sali włościanie żywo się interesowali i nie szczędzili oznak zupełnej zgody na jej treść i uznanie, przedstawił red. dr. Ryman następującą rezolucję:

Zjazd związku ludowo - narodowego uznaje za konieczne szybkie, sprawiedliwe przeprowadzenie reform rolnych. Reformy rolne, to parcelacja ziemi między bezrolnymi i małorolnymi, to melioracja i komasacja, to zagospodarowanie ziemi nieuprawionej i podniesienie produkcji, to odbudowa zniszczonego kraju.

W Ziemi Czerwieńskiej ziemia polska wielkiej własności może i musi przejść wyłącznie w ręce chłopu polskiego miejscowego i innych ziem Polski. Chłop ruski niechaj bierze parcelowaną ziemię biskupów, klasztorów i parafii ruskich, bo niegdyś przez polskich właścicieli wyposażonych, a które dziś wraz z ogólną reformą pójdą na parcelację.

Zjazd piętnuje każdą zdradę narodową, każdą sprzedaż ziemi, domu, fabryki w ręce niepolską i wzywa swych członków oraz całe społeczeństwo, aby wszystkimi środkami, temu kurczeniu O czyny za pobłądzi.

— Zjazd wzywa rząd i posłów swoich, aby umożliwili parcelację i uruchomienie gospodarki przez dostarczenie drzewa budulcowego zboża na zasiew, inwentarza, maszyn rolniczych oraz kredytu na zakupno ziemi, budynków. Zanim powstanie polski Bank

rolny, który dostarczy bezrolnym i małorolnym potrzebnego taniego kredytu na kupno ziemi i na zagospodarowanie, powinien rząd wznowić działalność komisji włości rentowych, a ustawę, tę poprawić i na całą Polskę rozszerzyć.

Zjazd domaga się, aby przybyłych do Ziemi Czerwieńskiej kolonistów traktowano tak samo, jak zniszczonych wojną i dostarczono im po cenach maksymalnych drzewa budulcowego, nasion i narzędzi rolniczych, aby wogóle umożliwiono im zagospodarowanie się.

— Zjazd zaleca sprzedającym ziemię, aby ze względu na handel ziemią i sprzedaż dopiero co kupionej ziemi w ręce obce, stosowali obostrzenia już to przez prawo pierwokupu przez obecnego właściciela już to przez zakaz sprzedaży, dalej n. p. przez lat 10.

W zainteresowanie budzących słowach omawiał następnie poseł Sawicki program Związku ludowo-narodowego i rzucił wiele uwag na temat organizacji dzielnicowej i powiatowej. Podobnie, jak jego towarzysze poseł podlaskiej ziemi, przedstawił poseł Sawicki typ bardzo inteligentnego włościanina, bystrego obserwatora nie tylko zagadnień na terenie Królestwa, ale i rozmaitych przejawów w życiu naszego kraju.

O walce z szynkarstwem.

i karczmarnictwem, obejmującą wieś naszą mówił prof. dr. Marceł Prószyński. Oświecił w barwnym swym przemówieniu znaczenie karczmy jako siedliska demoralizacji i zbrodniczych nieraz zapędów, poczem postawił rezolucję, burzliwymi oklaskami jednomyślnie uchwaloną:

Zjazd domaga się ścisłego wykonywania w każdej miejscowości ustawy antyalkoholicznej.

O rękodzielnictwie.

i trudnych warunkach jego rozwoju mówił p. Janicki, który wniósł następującą rezolucję, jednomyślnie przyjętą:

Zjazd Związku ludowo-narodowego wschodniej Małopolski:

1) wzywa posłów swoich, aby postarali się o to, by polskie rękodzielnictwo i przemysł były przez rząd i sejm polski otoczone życzliwszą niż dotąd opieką, a w szczególności, aby im dostarczono niezbędnych dla ich istnienia surowców, opału i zasiłków pieniężnych;

2) oświadcza się przeciw zamiarom wprowadzenia nieograniczonej wolnej konkurencji i uchylenia wymogów zawodowego uzdolnienia w rękodzielnictwie i domaga się, aby sejm po wysłuchaniu reprezentacji polskiej rękodzielnictwa i przemysłu wywalał takie normy, ustawodawcze, któreby zapewniły trwałe warunki rozwoju rękodzielnictwa polskiemu;

3) wzywa posłów swoich, aby w ustawodawstwie przemysłowem otoczono ochroną te gałęzie przemysłu kobiecego, które w Polsce mają warunki rozwoju;

4) wzywa Rząd polski do udzielenia wydatnej pomocy finansowej i otwarcia kredytu dla miast, których stosunki finansowe wskutek wypadków wojennych są w najniższym stopniu zagrożone;

5) wzywa rząd polski, aby zawczasu zabezpieczył miastom i miejscowościom przemysłowym wschodniej Małopolski dostateczne zaopatrzenie w żywność i opał na zimę i przyszłą wiosnę;

6) wzywa Rząd, aby otoczył opieką internaty i bursy rękodzielnicze, przez zapewnienie wychowania kom burs żywności i niezbędnych zasiłków pieniężnych.

P. Komendowski oświecił jaskrawe praktyki starosty bóbreckiego, które wywołały wśród zebranych oburzenie. Podkreślił potrzebę nawiązania jeszcze ścisłego kontaktu ze wsią i wniósł rezolucję:

Zjazd stwierdzając, że inne stronnictwa działają często na szkodę Polski i ludu polskiego, wzywa swych posłów do urzędzenia zebrań we wszystkich powiatach Rzeczypospolitej Polskiej wysłuchania życzeń ludności i udzielenia jej pomocy w zaprowadzeniuładu i porządku.

W sprawie odszkodowań

za straty poniesione, przez ludność polską w dobie inwazji ruskiej, — przemawiał p. Surówka z Rudki i wniósł rezolucję:

Zjazd wzywa Rząd, aby w jak najkrótszym czasie wynagrodził ludności polskiej szkody, wyrządzone przez bandy hajdamackie, a odnośnie kosztu ściągania w drodze przymusowej od sprawców tych szkód.

Z kolei uchwalone zostały następujące rezolucje:

Dra St. Korytki:
Zjazd związku ludowo - narodowego wschodniej Małopolski pochwała politykę sejmowego Związku ludowo - narodowego, wyraża klubowi pełne zaufanie i wzywa go, aby tak długo nie schodził z drogi stanowczej opozycji przeciw polityce dzisiejszego rządu, dopóki rząd nie zaniecha dotychczasowej swobodnej polityki na kresach wschodnich, groźnej dla państwa i krzywdzącej nasze żywotne interesy narodowe.

Red. Karola Wierozaka:

Zjazd po wysłuchaniu sprawozdania z działalności poselskiej wyraża klubowi Związku lud.-nar. oraz władzom stronnictwa uznanie i wzywa je, aby

1) wszystkimi siłami dążyli do uzdrowienia życia publicznego w zamartwychwstałej Polsce;

2) starali się przyspieszyć zjednoczenie wszystkich ziem polskich, lub do Polski ciążących z Macierzą

3) zmusili Rząd do energicznego zajęcia się temi plebiscytowymi.

Zjazd wyraża cześć braciom śląskim i mazurskim za ich nieugięte stanowisko polskie wobec gwałtów niemieckich i czeskich i wzywa społeczeństwo polskie do nieustawiania w wyęzionej pracy i czujności, dopóki ziemie te nie zostaną złączone z Polską.

Zjazd wyraża bohaterkiej armii polskiej hołd i podziękowanie za obronę naszej wolności. (burzliwie, długo niemilkące oklaski i okrzyki: „Niech żyje armia“)

Zjazd potępia i piętnuje jako zdradę narodową trawienie zasłużonych dla sprawy narodowej pracowników polskich z Ziemi Czerwleńskiej, aby ich zastąpić Rusinami, Żydami lub przekupnemi jednostkami bez poczucia narodowego i czci osobistej, o ile ci wysługują się partii, będącej chwilowo u steru w Galicji.

Zjazd wzywa rząd do jak najrychlejszego wprowadzenia administracji wojewódzkiej w byłym zaborze austriackim.

W końcu zabrał głos prezes prof. dr. Pawlikowski a złożywszy uczestnikom podziękowanie za udział w zjeździe — zamknął obrady zjazdowe.

O strop sali Sokół. Macierzy dźwignął się potężny ton Roty. Zjazd był zakończony.

Organizacja szkolnictwa

Omawiała w swym przemówieniu p. Aleksandrowiczówna.

Hołd Romanowi Dmowskiemu.

Wiceprezydent miasta, dr. Leonard Stahl poświęcił słowa serdecznego uznania i głębokiej wdzięczności posłowi Romanowi Dmowskiemu (zebrani powstali z miejsc, burzliwe oklaski) poczem uchwalono wydać na ręce posła Dmowskiego depezę następującej treści:

POSEŁ ROMAN DMOWSKI

Warszawa. Zebrani na pierwszy w wolnej i niepodległej Ojczyźnie zjazd we Lwowie delegaci i członkowie Związku Ludowo-Narodowego Ziemi Czerwleńskiej przesyłają Kierownikowi polskiej myśli narodowej, Organizatorowi narodu w walce o niepodległość i niepodległość Polski, Przywódcy, który wskazał drogę ku zwycięstwu, wyrazi hołdu i wdzięczności.

N A D E S Ł A N E.

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada).

Polskie gimn. pryw. w Zbarażu
poszukuje od 1-go września b. r.

2 profesorów

do matematyki i przyrody, do języka polskiego, historii i geografii.

Płaca od 1400 — 1700 Mk. miesięcznie. Godziny nadobowiązkowe i lekcyjne prywatnie dobrze płatne są zapewnione. Zgłoszenia natychmiastowe względnie do 16-go czerwca n. r. najdalej skierować należy do Towarzystwa oskoły średniej w Zbarażu na ręce p. Turczaniewicza Michała, inspektora szkol. pow. n2834

Uwaga!

2853n

w odpowiedzi na liczne zapytania listowne otrzymujemy P. T. Klientom, że pracownia sukien, kostiumów damskich Marji Pawluk Wolańskiej wraz z magazynem bogato zaopatrzonym w materje pierwszej jakości krajowe i zagraniczne, jak też w dodatki do krawieczyzny mieści się stale przy ul. Sobieskiego 1. 12. Zamówienia uskutecznią się punktualnie, solidnie i jak najtaniej.

Polska Spółka handlowo-naftowa z ogr. odp.

w Drohobyczu
zawiadamia. 12 termin subskrypcji udziałów na kapitał zakładowy 1 miliona Mk. p. przedłużono do

15 sierpnia 1920.

Udział wynosi Mk. p. 350, — lub kwoty przez 350 podzielone, nowoprzystępujący opłynie wpłacają nadto od subskrybowanej kwoty 10% tytułem zła. 2852n

Zgłosz. przyjmuje Zarząd Sp. w Drohobyczu, ul. Mickiewicza 12.

Od Wydawnictwa.

Nieustanny wzrost cen papieru, kosztów druku itd. zmusza nas do podwyższenia cen prenumeraty. „Słowo Polskie“ jest ze wszystkich pism miesięcznych i zamiejscowych ostatniem, które się do tego środka ucieka, nie pragnąc powiększania dotkliwej drożyzny artykułów pierwszej potrzeby, do których dziś i dziennik niewątpliwie również należy. Dysproporcja jednak między ceną pisma a kosztami wydawnictwa stała się już zbyt wielka.

Od dnia 1 czerwca „Słowo Polskie“ za dwa wydania dziennie kosztować będzie miesięcznie

we Lwowie bez dostawy do domu 20 marek.

We Lwowie z dwurazową dostawą i na prowincję 26 marek

ROZBROJENIE NIEMIEC

Pary. (Havas.) „Echo de Paris“ wyraża opinie, że Niemcy zdają się być skłonni obecnie do bardziej ścisłego wykonywania klauzul traktatu pokojowego. Jak donosi ten dziennik, Niemcy zniszczyli dotychczas 8 tysięcy armat na ogólną liczbę 23.000, mających ulec zniszczeniu.

ŚWIĘTA WOJNA.

Wiedeń. (Radio.) BK. z Berlina donosi za dziennikami angielskimi z Konstantynopola, że mahometanie w Stambule wydali odezwę powołującą do wojny świętej.

Wiedeń. (Radio.) BK. podaje według „Secolo“, że Mustafa Kemal ściga wojska na wybrzeżu Morza Marmora. Zamierza on 70.000 żołnierzy rzucić na Grecję. Także w różnych okolicach Małej Azji zbierają się nacjonalistyczne wojska tureckie, aby rzucić się na Mezopotamję.

ROKOWANIA NIEMIECKO-ŁOTEWSKIE.

Nauen. (Radio.) Niemiecka prasa ogłasza tekst układu pokojowego niemiecko-łotewskiego, według którego Niemcy uznają niezawisłość Łotwy, skoro ta niezawisłość uzna jedno z państw koalicyjnych. Niemcy zobowiązują się do dania odszkodowania za wszystkie szkody, wyrządzone przez wojska, po stwierdzeniu przez komisję mieszana. Niemcy dostarczą Łotwie towarów na kredyt. Oba państwa zapewniają sobie najbardziej uprzywilejowane stanowisko we wzajemnych stosunkach handlowych, w przedsiębiorstwach przemysłowych i żeglugi. Łotwa nie może utrudniać ruchu transitoowego z Niemcami względnie do Niemiec.

TRAKTAT LITEWSKO-ROSYJSKI.

Nauen. (Radio.) Poselstwo litewskie w Berlinie dementuje wiadomość o litewsko-rosyjskim traktacie pokojowym, zawartym rzekomo w Kownie. W Kownie nie toczyły się wogóle żadne rokowania z Rosją.

PLEBISCYT W EUPEN I MALBEGY.

Lyon. (Radio.) Rada ambasadorów opracowała na dzisiejszym posiedzeniu warunki, w jakich ma być przeprowadzony plebiscyt, przewidziany przez traktat wersalski, dla okręgu Eupen i Malbegy.

O JEŃCÓW WOJENNYCH.

Paryż. (Radio.) Nansen, zapytywany w sprawie jeńców wojennych, odpowiedział, że na Syberji znajduje się jeszcze 200.000 jeńców, w Niemczech 20.000 jeńców rosyjskich oraz tyleż we Francji. Będzie potrzebne utworzenie stałych postojów na drogach, przez które mają jeńcy przejeżdżać. Droga będzie przechodziła przez Finlandję, Rygę i Rumunię. W Narwi utworzono już bardzo ważny postój. Zasadniczą trudnością jest dostarczenie pieniędzy potrzebnych na przewóz jeńców. Przetransportowanie np. 60.000 jeńców ze Syberji kosztuje 70.000 ft. szterli. Należy dostarczyć jak najprędzej potrzebnych środków przewozowych, w Moskwie bowiem znajduje się wielu jeńców, którzy czekają na dalszy przewóz. Wielu z nich odjechało już koleją na zachód. Inni udali się pieszko w zachodnim kierunku.

ROZWIĄZANIE ŁÓŻ MASONSKICH NA WĘGRZECH.

Wiedeń. (Radio.) „Magyar Cour. z Budapesztu.“ Minister spraw wewnętrznych zarządził rozwiązanie wszystkich znajdujących się na Węgrzech łóż, stowarzyszeń i instytutów wolnomularskich. Majątek ich ma przejść pod zarząd państwa na cele dobroczynne.

TRAKTAT Z WĘGRAMI.

Wiedeń. (Radio.) B. K. z Budapesztu.) Wbrew pierwotnym doniesieniom, rada ministrów powierzyła ministrowi obrony krajowej gen. Soosowi podpisanie traktatu pokojowego. General Soos wyjeżdża w tych dniach do Paryża.

STAN ZDROWIA DESCHANELA.

Lyon. (Radio.) Stan zdrowia Deschanela jest zupełnie zadowalający. Prezydent wyjeżdża w pierwszych dniach następnego tygodnia.

AERONAUTYKA.

Lyon. (Radio.) Piotr Flandin, podsekretarz dla spraw aeronautycznych, oświadczył wobec przedstawicieli „Excelsiora“, że następujące linie powietrzne są już uruchomione i funkcjonują regularnie: Paryż—Londyn, Tulaza—Barcelona, Alkante—Rabat, Tulaza—Bordeaux, Nimes—Nicea; następujące linie będą wkrótce oddane do użytku: Malaga—Rabat, Beyonne—Bilbao, St. Tander—Avignon, Oran—Casablanca, Paryż—Verdun, Paryż—Chateau, Tierry—Reims, Paryż—Bruksela, Barcelona—Bordeaux; poza tem badania nad liniami Antioes—Tunis, Marsylja—Algier, Paryż—Praga, Warszawa—Bukareszt, Paryż—Genewa są bardzo posunięte i linie te będą w blizkiej przyszłości uruchomione.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 31 maja.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W poniedziałek 31 bm. o g. 7 wiecz. „Madame Butterfly“ opera Pucciniego

We wtorek 1 czerwca o g. 7 wiecz. „Ponad śnieg“, dramat w 3 aktach Stefana Żeromskiego.

REPERTUAR TEATRU LIT.-ART. „CZWORKA“
(ul. Rejtana 1. 3):

Od poniedziałku 31-go maja do niedzieli 6-go czerwca włącznie, codziennie o godz. 7.30 wiecz.

Prolog: Gościnne występy: Jerzy Boroński, recytacje i Rum Savfety, tańce klasyczne. — Anda Kitschmann i Marek Windheim w swoim repertuarze. — Paulina Noskowska, piosenki liryczne. — „Dramat kinematograficzny“, sketch śpiewny Andy Kitschmann i Mraka Windheima. „W łaźni i sketch w 1 akcie Konrada Toma, z J. Berońskim, Z. Orwiczem i M. Windheimem w głównych rolach.

Bilety wcześniej u G. Seyfartha (Akademicka 6), zaś od godz. 6-tej wiecz. przy kasie teatru.

W poniedziałek 7-go czerwca premiera programu XXV.

Premiera w „Czwórce“ odbędzie się dziś, a program ten grany będzie jedynie do niedzieli 6-go czerwca włącznie. Powodzenie obecnego programu jest zapewnione dzięki znakomitym atrakcjom, które zapowiada afisz.

TEATR WODEWIŁOWY, ul. Ossolińskich 1. 10. Dziś operetka teatru wielkiego w Lublinie. „Polska krew“, „Miłość cygańska“, „Pepita“ 2847.

— „APOLLO“. Dziś dramat Hauptmana „Róża Bernd“, z Henny Porten, 6 aktów.

Do naszych prenumeratorów. Celem ułatwienia manipulacji biurowej prosimy przy wysyłkach pieniężnych, podawać zawsze na odcinku przekazu cel, na jaki kwota jest przeznaczona.

Prenumeratorów miejscowych prosimy o uiszczenie przedpłaty w kantorze „Słowa Polskiego“, ul. Zimorowicza 11—15.

Prenumeratorów zamiejscowych upraszamy o łaskawe naklekanie na odcinku przekazu adresu z o-paski „Słowa Polskiego“.

— Fundacja im. Dmowskiego. Lwowski Komitet fundacji im. Dmowskiego przesyła nam następujący wykaz składek na tę fundację, złożonych w Miejskiej Kasie Oszczędności we Lwowie: Podlewscy Leonowie kor. 300, Kołodziej (sen.) Przemysłany k. 142.85. Składki złożone w „Słowie Polskiem“ k. 4.220, Ruxer Marcelli, Czotków k. 142.85, Rayski Albin kor. 1000, ks. Stanisław Popkiewicz, Kamionka Strum. k. 71.42, dr. Zdzisław Próchnicki k. 714.28, Z puszek w kantorze „Słowa Polskiego“ k. 28.57, Wczelak Józef kor. 500, dr. Paszkudzki kor. 14.29, Kulczycka z Mościsk kor. 14.29, Organizacja młodzieży szkół średnich kor. 40, Kaplański z Brodów k. 142.85, Z puszek w kantorze „Słowa Polsk.“ k. 54.32, dr. Aleksander hr. Skarbek k. 5000, dr. Ernest Adam k. 1428.57, ks. Szydelski k. 35.71, ks. Lisowski kor. 35.71, ks. Gerstmann kor. 42.85, ks. Tarnawski k. 42.85, ks. Żyła 42.85. Razem kor. 14.014.26.

— Mianowania. Naczelnik Państwa mianował p. inż. Juliana Eberhardta podsekretarzem stanu w ministerstwie kolei żelaznych, inż. Bogusława Dobrzyckiego prezesem Dyrekcji kolei państwowych w Poznaniu, a Ludwika Zagórnego-Marynowskiego dyrektorem kolei żelaznych w Stanisławowie.

— Ogólne Zgromadzenie członków Komitetu Obrony Narodowej odbędzie się we środę 2 czerwca br. o godzinie pół do 7-mej wieczór w sali obrad galicyjskiego Towarzystwa kredytowego Ziemińskiego ul. Kopernika 4.

Wydział wykonawczy Komitetu Obrony Narodowej zbierze się w tymże dniu i w tej samej sali o godzinie pół do 6-tej wieczór.

— Uniwersytecka Egzekutywa Plebiscytowa stosownie do uchwały powyższej na wiecu z dnia 27 bm. wzywa wszystkich słuchaczy i słuchaczki Uniwersytetu Jana Kazimierza, Akademii Weterynaryj, Lasowej, Handlowej i Wyższych Kursów Ziemiańskich we Lwowie, by począwszy od dnia 30 bm. do 15 czerwca br. między 12—1 i 6—8 zgłaszali się w lokalu Uniwersytetu sala IV. I. p. (gmach b. Sejmu).

Równocześnie wzywa się wszystkich Kolegów z prowincji, by podawali swoje adresy listowne na ręce Egzekutywy. Lwów. Dom Akademicki, Łozińskiego 7.

Koncert Towarzystwa śpiewackiego „Bard“ ze współudziałem p. Józ. Wolińskiego, artysty opery lwowskiej odbędzie się dnia 2 czerwca b. r. o godz. 7 wiecz. w sali Izby rekodzielniczej przy placu Strzeleckim. Bilety do nabycia w składzie nut Połonieckiego.

W dzielnicy Gródeckiej Czytelnicy nasi zapraszamy się mogą w „Słowo Polskie“ w handlu korzennym p. Kulinińskiego przy ul. Gródeckiej 13 i w sklepie spożywczym Romanowskiej Zofji, ul. Na Błonie 1. 2. 2676

Koncert Tow. śpiew. „BARD“

z łaskawym współudziałem WP. Józefa Wolińskiego art. opery, odbędzie się 2 czerwca o 7 wiecz. w sali Izby Rekodzielniczej przy pl. Strzeleckim — Bilety do nabycia w magazynie nut WP. Połonieckiego. 2839

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce
drobnym piśmem 1 Mk. — Nadesłane
nekrologja za wiersz drobnym pi-
śmem lub jego miejsce 3 Mk.

OGŁOSZENIA.**Ceny ogłoszeń:**

Ogłoszenia w kronice 4 Mk. za wiersz, po
kronice 4 Mk. na pierwszej stronie 10 Mk. —
Drobne ogłoszenia 30 fenigów za wiersz.
Ogłoszenia zamiejscowe o 100% droższe.
Ogłoszenia zagraniczne o 200% droższe.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Do sprzedania futro tchórze ewentualnie zamienię za ubranie średnie albo za biżuterję. Ul. Staszica 1. 8, part. prawy od 12—6 pop. 2809

Kupię wózek dziecienny składany Brennabor w dobrym stanie częściowo za prowianty. Zgłoszenia Zyblikiewicza 26 II. p. między godzinami 9—10 rano i 2—4 popołudniu. 2826

Kamienica 4-piętrowa z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość Jasna 6. parter na lewo. 2825

Fortepian do przegrywania poszukuję. — Inżynier L. B. Politechnika. 2844

Sypialnie, otomany, kanapki do spania tóżka blaszane i drewniane, szafy, stoły, biurka i różne inne meble sprzedaje tanio „Doroteum“ Sapiehy 34. 2610

Kupię dobrze prosperujący sklep spożywczy. Zgłoszenia pod „Sklep“ do biura Sokółowskiego Jagiellońska 7. 2826

Kolekcja obrazów 8 oryginałów, 8 autolitogr. (Augustynowicz, Axentowicz, Cwikliński, Stachiewicz) do nabycia we Lwowie ul. Mickiewicza 26, parter na prawo. 2850

Zegar antyk Schreimbeyer okazynie do sprzedania. Pokaże z grzeczności firma J. Dajewski Akademicka 21. 2826

Baranica na nogi, fussack, baran ros. okazynie do sprzedania. Pokaże z grzeczności księgarnia „Oświata“ ul. Akademicka. 2837

Młotarnia, lokomobila, plugi motorowe i parowe. Brony, Kultywatory, Siewniki 2720 okazynie do sprzedania „PILOT“ Lwów, Batorskiego 4.

Kapelusze i woale żałobne, modne i tanio poleca M. Topolnicka Kopernika 1. nad apteką Mikolajską. 2505

Sprzedam przedwojenną materję wełnianą na kostium, spodnicę oraz kilka bluzek nowych modeli wiedeńskich okazynie tanio Listopada 70. 2793

Fortepian znakomity prawie nie grany krzyżowy, pianino, fisharmonium sprzedam Pańska 21, Hanak. 2820

Do sprzedania 1 mało używana lokomobila Clayton & Shuttleworth, 15 m³ pow. ogrzew. 10 atm. budowana w roku 1910. Zgłoszenia Dudziak & Mermon Wolanka. 2794

Kupuje i płaci najwyższe ceny ze rzeczy codziennego użytku, luksusowe, meble, antyki etc. Kupno i sprzedaż rzeczy używanych Pańska 11. 2777

MIESZKANIA I SKLEPY.

Wezmę mieszkanie za małą obsługę. Zgłoszenia ul. Romanowicza 1, I p. u Woźnego. 2760

2 pokoje umeblowane z całym utrzymaniem do wynajęcia. Wiadomość u portjera Kopernika 4. 2816

Na lato we dworze lub leśniczówce, poszukuje się pomieszczenia z utrzymaniem dla trojga zdrowych osób w ładnej podgórskiej okolicy. Zgłoszenia: Czołowsky, Lwów, Kalcza 20. 2822

Szuam pomieszczenia z 5—7 pokojami dam prowiant i opał wedle umowy. Zgłoszenia: Polański Wyspiańskiego 10. 2636

WOLNE POSADY.

Ekonom z ukończoną niższą szkołą rolniczą i kilkuletnią praktyką poszukuje na ordynarię. Zgłoszenie z odpisami świadectw pod: Pohorecki Rabe p. Ustrzyki dolne. 2841

Zarząd Tow. pryw. realnego gimnazjum żeńskiego w Jarosławiu, 2812

poszukuje sił nauczycielskich do wszystkich przedmiotów wchodzących w zakres realnego gimnazjum. Warunki według umowy. Pedania ulokomentowane należy wnieść na ręce Zarządu Tow. najdalej do dnia 30 czerwca br.

Poszukuje się szofera

do samochodu ciężarowego względnie walca benzynowego i tłuczki kamienia. 2835

Warunki podać należy pisemnie lub osobiście w kancelarii Zarządu dróg w Tarnopolu ul. Mickiewicza 1. 51.

POSADY POSZUKIWANE.

Leśniczy młody, energiczny, żonaty z dobrą świadectwami przymiennie posadę leśniczego rewirowego. Zgłoszenia T. Edelmann Nikłowice Sąd Wisznia. 2799

Inżynier budowy z praktyką w miernictwie szuka natychmiastowej posady. Oferty kancelarja Lwów, Kochanowskiego 23. 2827

Żeńców, robotników rolnych, sezonowych, tanich poleca Agencja pracy — Stanisławów, Matejki 12. 2824

Bona Polka, polecona szu a posadę. Zgłoszenia listowne Słowo „100“. 2840

MAŁŻEŃSTWA.

Inteligentny przystojny brunet lat 32, mający zamiar wkrótce powrócić do Ameryki, pozna w celu mat. monialnym młodą, zdrową, przystojną, inteligentną, pracowitą, łagodnego charakteru pannę, najchętniej buchalterkę. Posag nie wymagany. Zgłoszenia tylko z fotografią pod „Współpraca“ do Administracji. Anonimny wykluczone. 2807

ZAGINIENI.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu Leonii Kmitowej, ewakuowanej w 1914 roku przez wojska rosyjskie z Buczacza, w 1918 roku przebywającej w okolicach Winnicy zechce łaskawie donieść pod adresem: Józef Kmita Gwoździec stary pow. Kołomyjski. 2814

ROZNE DONIESIENIA.

Sad z wysoko szlachetnymi odmianami drzew, przestrzeni około 15 morg. wydzierżawi Zarząd Dóbr Stary Gwoździec, poczta i stacja kolei na miejscu pow. Kołomyjski. 2813

Lwonicz, Rymanów, Rabka. Do właścicieli zakładów i pensjonatów. Kto przyjmie na mieszkanie z utrzymaniem: Matkę i dwoje dziei lat 12—14 za siedm godzin dziennie szyć, suknie, kostjomy, dziecinne i bielizna. Zgłoszenia pisemne pod „Praca 9“ do Administracji Słowa. 2781

Pracownia sukien damskich Rozalji Bourdon ul. Rutowskiego 8, sprzedaje wszelkie formy według miary. 2302

Poszuuj kapitału kilkudziesięciu milionów celu założenia akcyjnych przedsiębiorstw parowego browaru, młyna i cegielni. Wszelkie warunki korzystnego rozwoju zapewnione. Bliższe informacje: Witold Schnell — Brody. 2795

Lekarz spędziłby chętnie dwa miesiące letnie na wsi. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Doktor“ Administr. Słowa. 2699

Przyjmę emerytkę do opieki starsuszek ul. Głębocka 1. 14, drzwi 46, II. piętro. 2845

Drobna sprzedaż

monopolu sztucznych środków słodzących
Ludwik Hoszowski

Lwów, ul. Akademicka 1. 3.

zawiadamia, że wydaje sacharynę na legitymację dla dzielnic I. i II. od 1-go—10-go

2750 III. i IV. „ 11-go—20-go

V. i VI. „ 21-go—30-go

od godz. 9—12 przed południem i 3—6 popołud.

WAGI DECYMALNE

2010

ANTONI HALSKI

L W Ó W, ul. Sobieskiego 1. 3.

Łupek azbestowy, Papę dachową, Gonty i inne materiały budowlane

dostarczą natychmiast 2648

Lwów, HORSZOWSKI i Ska Łyczakowska 32.

KOSY — KOSY**STYRYJSKIE**

w każdej ilości dostarczy import & Export towarów żelazn. i stalowych narzędzi artykułów technicznych i maszyn

A. M. KIERSKI, LWÓW,

2832 ul. Kopernika 1. 4.

Papę dachową

najlepszą wagonowo i częściowo, oraz inne materiały bud. dostarczają 2728

Bracia MUND, ul. Sykstuska.

KSIĘGARNIA

Stanisława Rehmana

Lwów, ul. Rutowskiego 1. 2.

poleca wielki wybór nowości a specjalnie:

- 1) Dr. A. TURZYMA PRUS „Przeprawa Bryg. Hallera“.
- 2) WEBER — „Złota nić“ Pieśń na gł. śre dni z tow. fortep. 2854
- 3) K. PANAS — „Z CIĘŻKICH DNI Przemysła“.

Najlepszą ochroną
przed pożarem
jest aparat do gaszenia
ognia

„Minimax“

zastępstwo

A. M. KIERSKI i Ska

Import i eksport towarów żelaznych i stalowych narzędzi, artykułów technicznych i maszyn 2776

Biuro : : : : : L W Ó W : : : : : Magazyn
Zimorowicza 15. Kopernika 1. 4.

„MAZUR“

Fabryka kłódek i zamknięć Świątynki i Górne

MAŁOPOLSKA

Zarząd: Lwów — Persenkówka

Wykonuje masowo jako specjalność:

Łódka żelaz. koszarowe i inne,
Kajdanki i łączniki łańcusz. z kłódkami
patent. 2851

Obeaźki zwykłe,
Pęta żelazne na konie,
Kłódki różnych typów,
Części żelazne ekwipunku dla Armji.

Fotografie

różne i do legitymacji wykonuje się
zaraz najtaniej. 2293
„TECHNIKUM“ — Lwów, Jabło-
nowskich 1. 2.

Zarząd Warsz. Spółki Akcyjnej

Budowy parowozów

zaprasza P. T. Akcjonariuszów na

I. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

mające się odbyć w Warszawie w dniu 19 czerwca 1920 r. o godz. 10 rano, w lokalu Banku Przemysłowego w Warszawie, ul. Wierzbowa 11.

Porządek obrad obejmuje:

1. Zatwierdzenie Dyrektora Zarządzającego Spółki.
2. Zatwierdzenie instrukcji dla Zarządu.
3. Rozpoznanie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z dotychczasowych czynności.
4. Zatwierdzenie budżetu na rok administracyjny 1920/21.
5. Określenie wynagrodzeń dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
6. Upoważnienie Zarządu do powołania Zakładów i kupna nieruchomości.
7. Określenie wysokości kredytu z którego ma korzystać spółka.
8. Powiększenie kapitału zakładowego Spółki o dalszych 20 milionów Mk. p. przez wypuszczenie 400 000 l. emisji po 500 Mk. p. nominalnej wartości.
9. Określenie wysokości premii, opłaconej za każdą akcję nowej emisji.
10. Wnioski akcjonariuszów.

Warszawa, dnia 22 maja 1920 r.

Dr. ERNEST ADAM
Vice-Prezes Zarządu.

Prof. ZYGMUNT SOCHACKI
członek Zarządu i Dyrektor Naczelny.

Prenumeratę

na „Słowo Polskie“

przyjmuje
Administracja „Słowa
Polskiego“
Lwów, Zimorowicza,
11—15.

Potrzebni są inżynierowie i sztygarzy

do poszukiwań i eksploatacji rudy żelaznej. Warunki zależne od umowy. Zgłoszenia wraz z curriculum vitae przysyłać na imię

Szafa Sekcji Górniczo - Hutniczej Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Warszawie,
Elektoralna 2. 2848